

W Izraelu trwają protesty przeciw kolejnej wojnie w Strefie Gazy

8 sierpnia 2022

W kilku izraelskich miastach odbyły się demonstracje sprzeciwu wobec operacji Sił Obronnych Izraela przeciwko Strefie Gazy. Działania izraelskiej armii wymierzone są przede wszystkim w organizację Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu, ale w atakach syjonistów giną również cywile. Szacuje się, że w Strefie Gazy w ostatnich dniach zginęło 31 osób.



Izraelska armia w piątek rozpoczęła wraz z policją operację pod kryptonimem „Breaking Down”. Jest ona reakcją na groźby ze strony Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu, który zapowiedział działania odwetowe w związku z aresztowaniem Bassama Saadiego, przywódcy ugrupowania w Strefie Gazy.

Syjonistyczne służby od dwóch dni ostrzeliwują więc cele znajdujące się w Strefie Gazy, a także dokonują aresztowań na Zachodnim Brzegu Jordanu. Udało im się jak na razie zabić kilku dowódców palestyńskiego ruchu oporu,, w tym jego dowódcę operacyjnego w południowej części wspomnianego terytorium.



W wyniku ataków Sił Obronnych Izraela (IDF) giną również cywile. Od początku operacji śmierć miało ponieść 31 Palestyńczyków, a wśród nich sześcioro dzieci.

Przeciwko kolejnej operacji wymierzonej w Strefę Gazy protestuje część mieszkańców Izraela. Między innymi w Hajfie, Tel Awiwie i Umm al-Fahm wzywano do przeprowadzenia rozmów pokojowych, dzięki którym powstałoby niepodległe państwo

palestyńskie.

Na podstawie: TimesOfIsrael.com, MaanNews.com

Źródło: Autonom.pl